

2. niedziela „adwentu” w obrządku ormiańskim

Բ. Կիրակի Յիսուսայաց

26 listopada 2017



„Udziel nam, Panie,
szczerego pragnienia
miłości i czynienia dobra”

Św. Grzegorz z Nareku,
Litania na Boże Narodzenie



W obrządku ormiańskim to już drugi tydzień 50-dniowego przygotowania do święta Narodzenia i Epifanii (Objawienia) naszego Pana i Zbawiciela. Mamy długi czas, by się nieco zatrzymać i zastanowić, by coraz bardziej odkrywać to, co w życiu najważniejsze. Bo można, jak ten nierozsądny bogacz z Ewangelii, dać się pochłonąć wyłącznie sprawom ziemskim, skupić tylko na jednym wymiarze życia, jakim są nasze doraźne sukcesy i dobra tego świata, które są potrzebne, ale nie tylko one. Istotne są także wartości duchowe, w sumie najbardziej trwałe.

Adwent jest po to, by przywrócić właściwe i rozsądne proporcje między troską o sprawy doczesne i duchowe, i by zadbać także o „spichlerz” naszego serca, by znalazło się w nim jak najwięcej dóbr, od których zależy nasze życie.

Poprzednia, pierwsza niedziela ormiańskiego adwentu przypominała o modlitwie, o jej potrzebie i wartości. Obecna druga niedziela zachęca, by bardziej zaufać Bogu, odkrywać Jego obecność i Jego dary w nas i wokół nas. I by starać się „raczej o Jego królestwo, a wszystko inne będzie nam dodane”.

✠ Ewangelia według św. Łukasza (12, 13-31)

Wtedy ktoś z tłumu rzekł do Niego: «Nauczycielu, powiedz mojemu bratu, żeby się podzielił ze mną spadkiem». Lecz On mu odpowiedział: «Człowieku, któż Cię ustanowił sędzią albo rozjemcą nad wami?»

Powiedział też do nich: «Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś opływa [we wszystko], życie jego nie jest zależne od jego mienia».

I opowiedział im przypowieść: «Pewnemu zamożnemu człowiekowi dobrze obrodziło pole. I rozważał sam w sobie: Co tu począć? Nie mam gdzie pomieścić moich zbiorów. I rzekł: Tak zrobię: zburzę moje spichlerze, a pobuduję większe i tam zgromadzę całe zboże i moje dobra. I powiem sobie: Masz wielkie zasoby dóbr, na długie lata złożone; odpoczywaj, jedz, pij i używaj! Lecz Bóg rzekł do niego: "Głupcze, jeszcze tej nocy zażądają twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, coś przygotował?" Tak dzieje się z każdym, kto skarby gromadzi dla siebie, a nie jest bogaty przed Bogiem».

Potem rzekł do swoich uczniów: «Dlatego powiadam wam: Nie troszczcie się zbytnio o życie, co macie jeść, ani o ciało, czym macie się przyodziać. życie bowiem więcej znaczy niż pokarm, a ciało więcej niż odzienie. Przypatrzcie się krukom: nie sieją ani żną; nie mają piwnic ani spichlerzy, a Bóg je żywi. O ileż ważniejsi jesteście wy niż ptaki! Któż z was przy całej swej trosce może choćby chwilę dolożyć do wieku swego życia? Jeśli więc nawet drobnej rzeczy [uczynić] nie możecie, to czemu zbytnio troszczycie się o inne? Przypatrzcie się liliom, jak rosną: nie pracują i nie przędą. A powiadam wam: Nawet Salomon w całym swym przepychu nie był tak ubrany jak jedna z nich. Jeśli więc ziele na polu, które dziś jest, a jutro do pieca będzie wrzucone, Bóg tak przyodziewa, o ileż bardziej was, małej wiary! I wy zatem nie pytajcie, co będziecie jedli i co będziecie pili, i nie bądźcie o to niespokojni! O to wszystko bowiem zabiegają narody świata, lecz Ojciec wasz wie, że tego potrzebujecie. Starajcie się raczej o Jego królestwo, a te rzeczy będą wam dodane.



Przykład i wstawiennictwo św. Grzegorza z Nareku niech nam pomaga coraz lepiej rozpoznawać, jak wielkim darem jest przyjście Boga, Jego narodzenie i objawienie się światu. By bardziej poświęcić się Jezusowi przez nasze czyny, myśli i modlitwy.

*Ołtarz w kościele
ormiańskokatolickim
św. Grzegorza z Nareku
w Erewaniu.*

W tygodniu po 2. niedzieli adwentu w liturgicznym kalendarzu ormiańskim przypada wspomnienie świętych apostołów, należących do dwunastu najbliższych uczniów Jezusa:

- Jakuba i Szymona (środa, 29 XI, *Մբբոց առաքելոցն Յակոբայ եւ Շիմոնի)*
- Bartłomieja i Judy (sobota, 2 XI, *Մբբոց առաքելոցն Բարթողիմէոսի եւ Յուդայի)*.

Zwłaszcza św. Bartłomiej i św. Juda (ten ostatni miał przydomek Tadeusz, czyli „odważny”) są szeroko czczeni w tradycji ormiańskiej. Ci dwaj apostołowie bowiem, po Zesłaniu Ducha Świętego i wniebowstąpieniu Jezusa, głosili dobrą nowinę o zbawieniu w różnych krajach, ale ostatecznie przybyli do Armenii i tu szerzyli chrześcijaństwo, zasługując na miano "pierwszych oświecicieli" Armenii. Na terenie ówczesnej Armenii ponieśli śmierć męczeńską, najpierw Bartłomiej, potem Tadeusz. Ich działalność i męczeństwo sprawiły, że ponad dwa wieki później – także dzięki działalności św. Grzegorza Oświeciciela - Armenia stała się pierwszym krajem w świecie, który oficjalnie ogłosił przyjęł chrześcijaństwo.